

## AUTOMOBILOWE EMOCJE W KOTLINIE KŁODZKIEJ

Po latach pewnego kryzysu jaki przeżywała bodajże najstarsza, a jednocześnie najbardziej licząca się impreza automobilowa w naszym kraju — Rajd Polski — tegoroczne 37 zawody cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród zawodników najwyższej klasy, a także dziennikarzy zagranicznych.

Wysoka ranga Rajdu Polski (eliminacja mistrzostw Europy o współczynniku trudności „4”, eliminacja Pucharu Pokoju i Przyjaźni) spowodowała, że organizatorzy Automobilklubu Dolnośląski — musieli ograniczyć liczbę startujących do 120, dopuszczając jedynie kierowców z licencją międzynarodową.

Dopuszczone pojazdy podzielone zostaną następująco: w grupie I i II 6 klas: 1—2 do 600 cm, 3—4 do 850 cm, 5—6 do 1150 cm, 7 do 1300 cm, 8 do 1600 cm, 9—13 ponad 1600 cm oraz w grupie III i IV dl 1—8 do 1600 cm i 9—13 powyżej 1600 cm.

Rajd rozgrywany będzie na trasie liczącej 1527 km podzielonej na dwa etapy. Pierwszy, liczący 951 km z 31 próbami sportowymi i drugi 576 km w tym 23 próby. Łączna długość odcinków specjalnych i wyścigu w Sobótce wynosi 513,3 km, w tym na 122 km znajdują się nawierzchnia szutrowa. Wprowadzono zmiany przeciętnej prędkości na trasie jazdy okrzęnej. Ze względu na bezpieczeństwo wynosi ona 45 km na godz. (w ubiegłych latach około 55 km na godz.). Obniżenie przeciętnej wyrównane zostało zwiększeniem ilości odcinków specjalnych. Tak więc trudy rajdu zostały zachowane, a nawet zwiększone.

Niewątpliwie do najciekawszych prób będzie należał wyścig wokół miejscowości Sobótka. Uczestnicy rozegrają tę próbę podczas rozgrywania pierwszej pętli, po przejechaniu około 500 km rajdu. Długość jednego okrążenia wynosi 3 km, należy je pokonać pięciokrotnie.

Oto skrócony program imprezy: 7 lipca godz. 15—20 badanie techniczne i przyjęcie samochodów do parku zamkniętego (Stadion Olimpijski we Wrocławiu), 7 lipca godz. 22 ogłoszenie listy startowej, 8 lipca godz. 10 start pierwszego zawodnika. 8 lipca godz. 18.30—20.30 przerwa w miejscowości Mirosławice, 9 lipca godz. 7.30—9.30 meta I etapu, 9 lipca godz. 10 start pierwszego zawodnika do II etapu. 9 lipca godz. 22.20—0.20 meta II etapu, 10 lipca godz. 11 ogłoszenie wyników prowizorycznych i tego samego dnia o godz. 16 ogłoszenie oficjalnych wyników 37 Rajdu Polski. Zdaniem trenujących zawodników impreza jest szybka i trudna. W niektórych partiach wymaga od kierow-

ców wysokich umiejętności. Współczynnik trudności „4” jest miarą przeszkód i trudów jakie napotkają uczestnicy.

Do oficjalnego ogłoszenia listy startowej pozostało kilkanaście godzin. Z wcześniejszych komunikatów jakie napływały od organizatora, wynikało, że na starcie staną takie asy jak Munari, Darniche, Staepelare, Zanini, Canellas, Waldegaard, Jaroszewicz i wielu innych zawodników. Przyjazd do Polski zapowiadał również bohater rajdów Safari, obywatel kenijski Shektar Mehta startujący na japońskim Datsunie Violet.

Charakter imprezy stawia w gronie faworytów tych zawodników, którzy dosiadać będą Lancii Stratos i różnych modeli Porsche. Pamiętamy jednak z historii tego rajdu, że rywalizacja w czołówce doprowadza często do niezamierzonych eliminacji. Wówczas do głosu dochodzi grupa zawodników z drugiej linii. Rywalizacja będzie ciężka, a jednocześnie interesująca. Bernarde Darniche będzie chciał właśnie we Wrocławiu przypieczętować swoje kolejne mistrzostwa Europy. Wraz z nim przybywa ekipa TV francuskiej. Andrzej Jaroszewicz, ubiegłoroczny zwycięzca i zdobywca drugiego miejsca przed dwoma laty, zamierza powtórzyć swój sukces. O punkty do mistrzostw Europy walczyć będą jeszcze dwie polskie załogi — Błażej Krupa z Piotrem Mystkowskim na Renault 5 i Jerzy Landsberg z Markiem Muszyńskim na Oplu Kadecie.

Z pewnością rywalizację ożywią także Maciej Stawowiak z Jackiem Lewandowskim i Tomasz Ciecierzński z Jackiem Różańskim. Miejmy nadzieję, że ich Fiaty, a także samochód Mariana Bienia z Janiną Jedynakową będą przygotowane tak jak pojazd, na którym Stawowiak wywalczył w Rajdzie Akropolu 14 miejsce. Nie ukrywamy, że liczymy na wielkie emocje i sukcesy.